

Przywódcy Czerwonych Khmerów skazani za ludobójstwo

17 listopada 2018

Niezwykle ważna decyzja sądu zapadła w ostatni piątek w Kambodży. Po raz pierwszy skazano za ludobójstwo przywódców Czerwonych Khmerów, a więc przedstawicieli reżimu, który ma na swoim koncie miliony ofiar w latach 1975-1979.



87-letni Khieu Samphan i 92-letni Nuon Chea zostali uznani winnymi zbrodni ludobójstwa przez Nadzwyczajne Izby Sądu Kambodży – trybunał działający pod auspicjami Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Chea nazywanym był w okresie rządów Khmerów „Bratem Numer Dwa” – był najważniejszą osobą w państwie zaraz po sławetnym dyktatorze Pol Pocie, jest też często uznawany za głównego ideologa reżimu. Skazany został za zbrodnie popełnione przeciwko muzułmanom Czam i Wietnamczykom. Karę za mordy na Wietnamczykach otrzymał także Samphan, prezydent Demokratycznej Kampuczy w latach 1976-1979.

Obaj otrzymali karę dożywocia – najwyższą, jaką przewiduje kambodżańskie prawo. Ze względu na zły stan zdrowia, Nuon Chea na rozprawę został przywieziony przez karetkę, pozwolono mu

też udać się w jej trakcie do innego pomieszczenia ze względu na problemy z sercem. Khieu Samphan trafił przed trybunał z pobliskiego więzienia.

Dawni liderzy Czerwonych Khmerów już wcześniej stawali przed sądem i zostali skazani – wówczas chodziło jednak o kwestie zbrodni wojennych. Trwający od nieco ponad czterech lat proces o ludobójstwo jest więc przełomowy, choć z uwagi na podeszły wiek skazanych, werdykt sąd ma przede wszystkim wymiar symboliczny.

Reżim Czerwonych Khmerów, według różnych szacunków, doprowadził do śmierci od 1 do 3 milionów ludzi. Mimo, że rządy Pol Pota i jego zwolenników trwały de facto niespełna cztery lata, liczba ludności kraju w wyniku morderstw, głodu i prześladowań zmniejszyła się o ok. 25%. Czerwoni Khmerowie łączyli w swych poglądach skrajny komunizm ze skrajnym nacjonalizmem, uderzając m.in. w mniejszości narodowe i inteligencję. Reżim upadł po interwencji w kraju armii wietnamskiej oraz kambodżańskich sił opozycyjnych.

Pol Pot, „Brat Numer Jeden”, nigdy nie stanął przed podobnym trybunałem co Samphan i Chea, choć przez nowe władze Kambodży został skazany zaocznie na karę śmierci. W 1997 r. został odsunięty od przywództwa w ruchu Czerwonych Khmerów (działających wówczas w sposób partyzancki) i zasądzono nad nim dożywotni areszt domowy. Zmarł po kilku miesiącach, w 1998 r., oficjalnie z przyczyn naturalnych.

Autorstwo: Paweł Czechowski

Zdjęcie: Nadzwyczajne Izby Sądu Kambodży (CC BY-SA 2.0)

Na podstawie: WP.pl, TVN24.pl

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](http://CC-BY-SA-3.0)